

Sygn. akt III AUa 587/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Szczecinie

sprawy S. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 czerwca 2013 r. sygn. akt IV U 1178/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 587/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 lutego 2013 r. organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonemu S. A. prawa do emerytury wobec nieudokumentowania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony i podniósł, że zarówno w okresie od dnia 4 czerwca 1976 r. do 30 września 1977 r. jak i w pozostałych nieuwzględnionych okresach, pracował w warunkach szczególnych, co jest w stanie wykazać zeznaniami świadków.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 4 czerwca 2013 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z ustaleń stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia wynika, że ubezpieczony S. A. urodził się (...) i zatrudnienie rozpoczął 1 września 1966r. w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w W., gdzie pracował do 24 czerwca 1967 r. w związku z przerwaniem nauki w szkole. Następnie w wymienionym przedsiębiorstwie ubezpieczony pracował od 4 czerwca 1970 r. do 3 czerwca 1976 r., gdzie od 1 stycznia 1975 r. został zatrudniony na stanowisku kierowcy koparko – spycharki i od tego czasu wykonywał pracę w szczególnych warunkach będąc kierowcą ciężkiego sprzętu budowlanego o masie powyżej 3,5 tony. W kolejnym okresie od 4 czerwca 1976 r. do 30 września 1977 r. S. A. pracował w Związku Spółdzielni Rolniczych (...) w charakterze operatora spycharki. W okresie od 1 października 1977 r. do 4 listopada 1978 r. ubezpieczony wykonywał pracę ciężkim sprzętem załadunkowym i wyładunkowym w (...) Zakładzie (...) w C.

a później w Spółdzielni Usług Rolniczych w W. jako operator koparki.

W okresie od 9 listopada 1982 r. do 7 maja 1985 r. ubezpieczony został zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) – Państwowym Gospodarstwie Rolnym

w W. najpierw w charakterze pracownika produkcyjnego, a następnie palacza, gdzie w okresie od 9 listopada 1982 r. do 1 grudnia 1983 r. ubezpieczony pracował wyłącznie jako pracownik produkcyjny, ale w dniu 25 października 1984 r. uzyskał uprawnienia do eksploatacji urządzeń energetycznych w zakresie kotłów parowych do 1,2 (...) i od 1 stycznia 1985 r. rozpoczął pracę palacza i od tego czasu wykonywał prace w warunkach szczególnych, tj. nie zautomatyzowane prace palaczy. Następnie od 23 grudnia 1985 r. do 28 marca 1986 r. ubezpieczony pracował w Nadleśnictwie W. jako kierowca ciągnika w warunkach szczególnych. Dodatkowo w 1983 r. S. A. został właścicielem gospodarstwa rolnego i z tego tytułu podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. Ubezpieczony udokumentował 25 lat stażu pracy, ukończył 60 lat i nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat przepisów

z art. 184, art. 32 i art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.09.153.1227 j.t.) oraz regulacji § 2, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz.43 ze zm.), Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych przez okres wymagany ustawą (15 lat), tym samym nie spełnił przesłanek wynikających

z wymienionych wyżej przepisów do przyznania mu prawa do emerytury w warunkach szczególnych. W sprawie niewątpliwym było spełnienie przez ubezpieczonego warunku 25 – letniego okresu składkowego, ukończenie 60 lat i nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego. Sporna była natomiast przesłanka ustalenia stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. Organ rentowy uwzględnił bowiem ubezpieczonemu jedynie okres roku, 4 miesięcy i 11 dni. Koniecznym było zatem ustalenie w jakim charakterze, w jakim wymiarze czasu pracy oraz jakie czynności wykonywał S. A. w wymienionym okresie. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że podstawowe znaczenie dla ustalenia czy pracownik pracował w szczególnych warunkach mają dokumenty z przebiegu zatrudnienia, świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Analizując zebrany materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał dokumentację pracowniczą ubezpieczonego za istotną dla ustaleń

w sprawie, ponieważ jest ona w miarę obszerna i powstawała na bieżąco. Sąd ponadto uznał za wiarygodne zeznania świadków, ale potraktował je jako dowody uzupełniające. Dalej Sąd meriti wskazał, że jeżeli chodzi o okres pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w W. w okresie od 30 listopada 1967 r.

do 3 czerwca 1970 r., gdzie S. A. miał pracować jako traktorzysta, ubezpieczony nie wykazał w ogóle tego okresu zatrudnienia. Ze zgromadzonych dokumentów wynika, że ubezpieczony był członkiem tej Spółdzielni oraz 13 marca 1969 r. uzyskał uprawnienia kierowcy ciągnika. Nie można jednak w sposób jednoznaczny ustalić w jakim okresie i w

jakim charakterze ubezpieczony wykonywał pracę na rzecz Kółka Rolniczego w W., a tym samym brak jest możliwości zaliczenia tego okresu do ogólnego stażu pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony wykazał, że pracował w warunkach szczególnych w okresie od 4 czerwca 1970 r. do 3 czerwca 1976 r. jako maszynista ciężkich maszyn budowlanych powyżej 3,5 tony oraz wykazał, że od 1 stycznia 1985 r. do 7 maja 1985 r. pracował jako palacz, gdyż wynika to z kompletnej i rzetelnie prowadzonej dokumentacji pracowniczej. Nie można natomiast zaliczyć ubezpieczonemu jako pracy w warunkach szczególnych okresów od 4 czerwca 1976 r. do 30 września 1977 r. i od 6 listopada 1978 r. do 7 listopada 1982 r. jako operatora spycharki i koparki. Za wymienione okresy brak jest bowiem dokumentacji pracowniczej poza świadectwami pracy, a świadectwo pracy w warunkach szczególnych za pierwszy ze wskazanych okresów zostało wystawione przez likwidatora Spółdzielni, wyłącznie na podstawie świadectwa pracy. Tym samym brak jest możliwości weryfikacji świadectw pracy na w oparciu o bezstronną dokumentację pracowniczą. Ubezpieczony nie zawniósł do przesłuchania żadnych świadków, którzy mogliby się wypowiedzieć o jego charakterze pracy w okresie od 6 listopada 1978 r. do 7 listopada 1982 r. w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych (...) Zakładzie (...) w P., a jeżeli chodzi o pracę w Spółdzielni Usług Rolniczych w W., świadkowie J. I.

i M. S. nie pamiętali szczegółowo kiedy i w jakim charakterze pracował ubezpieczony. Ponadto Sąd Okręgowy zauważył, że nawet gdyby ubezpieczony wykazał należycie pracę w warunkach szczególnych w omawianych tutaj okresach,

to i tak nie byłoby to wystarczające dla spełnienia przesłanki pracy w warunkach szczególnych przez okres 15 lat. Do tego okresu nie mógł być bowiem zaliczony okres pracy w Spółdzielni Rolniczej w W., który w ogóle nie miał charakteru pracowniczego, jak również okres pracy od 9 listopada 1982 r. do 31 grudnia 1984 r.

w Przedsiębiorstwie (...) - Państwowym Gospodarstwie Rolnym

w W., kiedy to ubezpieczony pracował wyłącznie jako pracownik produkcyjny.

Sąd Okręgowy uznał w konsekwencji, że ubezpieczony nie spełnił przesłanek warunkujących prawo do przyznania emerytury. Dlatego też na podstawie art.477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniósł osobiście ubezpieczony i zarzucił naruszenie art. 24 ust. 1 i 2 i art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które skutkowało oddaleniem odwołania, mimo że przedstawił sądowi stosowne świadectwa pracy poparte zeznaniami świadków, z których wynikało, że w okresach zatrudnienia wykonywał przez ponad 15 lat pracę w szczególnych warunkach, a tym samym spełnił warunek do wcześniejszego przyznania mu emerytury przez ZUS.

Wskazując na powyższe apelujący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego okazała się bezzasadna. Wbrew twierdzeniom apelacji zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd ten z przeprowadzonych dowodów wyciągnął właściwe i zgodne z zasadami logicznego rozumowania wnioski co do tego, że okresów pracy ubezpieczonego S. A. od 30 lipca 1967 r.

do 3 czerwca 1970 r. (Spółdzielnia Kółek Rolniczych), od 4 czerwca 1976 r. do 30 kwietnia 1977 r. (Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych (...) w P.), od 6 listopada 1978 r. do 7 listopada 1982 r. (Spółdzielnia Usług Rolniczych w W.) oraz w okresie od 9 listopada 1982 r. do 31 grudnia 1984 r. (Przedsiębiorstwo (...) w W.) nie można było uznać jako pracy w szczególnych warunkach, uprawniającej do uzyskania emerytury w obniżonym wieku.

W pierwszej kolejności należy wskazać, tak jak przyjął Sąd Okręgowy, że regulacja dotycząca emerytur w obniżonym wieku ma charakter szczególny do ustanowionych w art. 24 i art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zasad nabywania prawa do emerytury w tzw. wieku powszechnym. Przepisy dotyczące emerytur w obniżonym wieku powinny być zatem interpretowane zgodnie z motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu tej instytucji, a opierającym się na założeniu, że praca w szczególnych warunkach, wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. W konsekwencji wobec szczególności tej regulacji, jak słusznie zaakcentował Sąd Okręgowy, do ubezpieczonego należy obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek zaistnienia warunków do uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 232 k.p.c.

w procesie cywilnym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa zatem na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne. W konsekwencji zatem nie może skorzystać z uprawnienia do emerytury w niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, a więc nie wykazał przesłanek niezbędnych do uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku opisanych w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1997 r., sygn. II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638).

W pełni jest też oczywistym – na co też zresztą trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy – że okresy pracy w warunkach szczególnych powinny zostać wykazane dowodami nie budzącymi wątpliwości, którymi mogą być w szczególności dokumenty wystawione przez zakład pracy, mający oparcie w dokumentacji pracowniczej oraz świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, o czym stanowi § 2 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. lub nie budzącymi wątpliwości zeznaniami świadków, jeżeli ubezpieczony nie jest w stanie przedstawić odpowiednich dokumentów.

Pierwszym ze wskazywanych okresów pracy przez ubezpieczonego

w szczególnych warunkach, był okres pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych

w W., gdzie ubezpieczony miał pracować jako traktorzysta. Problem jednak w tym, że z żadnych dokumentów ani innych dowodów nie wynika czy ubezpieczony pracował w wymienionej Spółdzielni, w jakim okresie świadczył pracę, a jeżeli tak, to czy pracował na podstawie umowy o pracę czy też był członkiem tej Spółdzielni zobowiązanym w niej pracować. Tymczasem należy też wskazać, że w orzecznictwie wyrażany jest jednoznaczny pogląd, że okres zatrudnienia w spółdzielni produkcyjnej wynikający ze stosunku członkostwa, nie może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury z art. 32 ustawy o emeryturach

i rentach z FUS (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2012 r., sygn. I UK 384/11, Lex nr 1212661, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lutego 2013 r., sygn. III AUa 1360/12, Lex nr 1289747). Tym samym, okres pracy ubezpieczonego w Spółdzielni Kółek Rolniczych w W. nie mógł zostać zaliczony do okresu zatrudnienia wykonywanego w szczególnych warunkach.

Odnosząc się do pracy ubezpieczonego w kolejnych miejscach jego zatrudnienia, a to od 4 czerwca 1976 r. do 30 kwietnia 1977 r. w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych (...) w P. i od 6 listopada 1978 r. do 7 listopada 1982 r. w Spółdzielni Usług Rolniczych w W. stwierdzić należy, że ubezpieczony nie wykazał, że w tych zakładach pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, jako operator ciężkiego sprzętu budowlanego. Ze zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci jedynie świadectw pracy oraz zeznań świadków J. I. oraz M. S. nie wynika, aby tą pracę wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że dotyczące wymienionych okresów świadectwa pracy, w tym wystawione w późniejszym czasie świadectwo pracy w warunkach szczególnych odnoszące się okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Związku Spółdzielni Rolniczych (...) w których to dokumentach wskazano, że ubezpieczony pracował jako operator spycharki i koparko – spycharki nie pozwalają na ustalenie, że ubezpieczony w spornych okresach wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Jak już wskazano okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych musi zostać wykazana na podstawie dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 9 stycznia 1998 r., sygn. II UK 440/97), a świadectwa pracy jak każde inne dowody podlegają weryfikacji. Nie ulega wątpliwości, że w rozważanych tutaj okresach ubezpieczony pracował jako operator maszyn koparki/spycharki, ale jeżeli chodzi o okres pracy od 6 listopada 1978 r. do 7 listopada 1982 r. S. A. nie posiadał w ogóle świadectwa pracy w warunkach szczególnych, a ze zwykłego świadectwa nie wynika w sposób niewątpliwy, aby zajmował on stanowisko pracy odpowiadające jakiegokolwiek stanowisku pracy określonego w wykazie

A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. i aby pracę w warunkach szczególnych wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż nie zostało to potwierdzone żadną, nawet szcztątkową dokumentacją pracowniczą ubezpieczonego. Nie można zatem było uznać, że we wskazanych okresach ubezpieczony świadczył pracę stale

w warunkach szczególnych. Wniosku takiego nie sposób skonstruować jedynie na podstawie przedłożonych świadectw pracy w których nie określono nawet stanowiska pracy ubezpieczonego zgodnie z wykazem A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Przedłożone przez S. A. świadectwa pracy nie mogły zatem wywołać żadnych skutków w sferze prawa ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury. Również na podstawie zeznań świadków J. I. i M. S. dotyczących okresu pracy ubezpieczonego

w Zakładzie Usług Rolniczych w W. nie sposób uznać, że ubezpieczony wykazał,

iż w tym okresie pracował w warunkach szczególnych. Świadkowie J. I.

i M. S. potwierdzili jedynie ogólnie fakt zatrudnienia ubezpieczonego

w wymienionym przedsiębiorstwie oraz to, że pracował on sprzętem budowlanym powyżej 3,5 tony, ale jednocześnie nie byli w stanie określić stanowiska pracy ubezpieczonego, okresu jego pracy oraz czy ubezpieczony nie wykonywał również innych czynności. Należy zatem zgodzić się z Sądem Okręgowym, że ubezpieczony

w omawianych tutaj okresach zatrudnienia nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.,

a przynajmniej nie ma póki co możliwości jednoznacznego ustalenia tej przesłanki. Zgromadzone dowody powinny bowiem w sposób jednoznaczny wskazywać,

że ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia wykonywał prace w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w analizowanym tutaj przypadku, nie sposób wysnuć takiego przekonania.

Jeżeli zaś chodzi o ostatni kwestionowany okres ubezpieczenia czyli okres pracy ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) – PGR w W. od

9 listopada 1982 r. do 7 maja 1985 r., to nie ulega wątpliwości, że w tym czasie ubezpieczonemu jak wynika z akt osobowych w postaci świadectwa pracy

w warunkach szczególnych, potwierdzonego angażami dopiero z dniem 1 stycznia 1985 r. (strona 26 akt osobowych – k. 16) powierzono obowiązki palacza, co dopiero w powiązaniu z uzyskaniem uprawnień do zatrudnienia przy eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych w zakresie obsługi kotłów parowych do 1,2 (...) pozwoliło na uznanie, że ubezpieczony od tego czasu wykonywał pracę nieautomatyzowane palaczy wymienione w wykazie A, dział XIV, poz. 1 załącznika do rozporządzenia

z dnia 7 lutego 1983 r. Wprawdzie istotnie ubezpieczony wcześniej w omawianym tutaj okresie wykonywał obowiązki w zakresie ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych, ale była to – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy – praca dodatkowa, a ubezpieczony do dnia 1 stycznia 1985 r. wykonywał szereg dodatkowych obowiązków i obowiązki palacza nie zajmowały mu całego dnia roboczego, a zatem nie były one wykonywane stale. Zresztą różnorodność wykonywanych przez ubezpieczonego prac do dnia 1 stycznia 1985 r., znalazła wyraz w określeniu stanowiska pracy ubezpieczonego bardzo ogólnie, jako pracownika produkcyjnego, co z kolei uniemożliwiało uznania warunków w jakich pracował ubezpieczony jako szczególnych. Wykonywanie innych czynności pracowniczych

w czasie zatrudnienia, nie może prowadzić bowiem do wniosku, że pracownik wykonuje pracę w warunkach szczególnych na danym stanowisku pracy. Zgodzić się należało więc z Sądem Okręgowym, że akta osobowe ubezpieczonego

z Przedsiębiorstwa (...) w W. w sposób bardzo precyzyjny określały od kiedy i na jakich stanowiskach S. A. pracował i od kiedy rozpoczął pracę palacza zaliczaną do pracy w warunkach szczególnych stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy. W konsekwencji jedynie okres od 1 stycznia 1985 r. do 7 maja 1985 r. mógł być zaliczony ubezpieczonemu jako okres pracy

w warunkach szczególnych, gdyż tylko wtedy w pełnym wymiarze świadczył pracę niezautomatyzowanych palaczy.

Należy również wskazać, a co zasadnie dostrzegł też Sąd Okręgowy, że przy uwzględnieniu okresu pracy ubezpieczonego w (...) Zakład (...) w C. (1.10.1977 r. – 4.11.1978 r.) i uwzględnionych przez Sąd Okręgowy okresów pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (4.06.1970 r. – 3.06.1976 r.) i Przedsiębiorstwie (...) w W. (1.01.1985 – 7.05.1985r.) nawet potencjalnie przyjmując, że również w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych (...) w P. i Spółdzielni Usług Rolniczych w W., ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych, a czego ubezpieczony nie był na chwilę obecną w stanie wykazać i tak nie pozwoliłoby na ustalenie wymaganej przepisami emerytalnymi sumy 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Reasumując, należy stwierdzić, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wszystkich zgromadzonych dowodów pod kątem uznania pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych była prawidłowa. Uwzględniała ona bowiem kompletną treść dowodów, szczególnie z dokumentów i ocena ta dokonana została zgodnie z dyspozycją art. 233 k.p.c. Należało zatem uznać, że ubezpieczony nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach i w konsekwencji należało oddalić apelację.

W zgodzie z powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, orzekając jak w sentencji.